

Wojciech Mazur

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

HISTORYCZNE FORA DYSKUSYJNE. SPOŁECZNE TWORZENIE DYSKURSU O PRZESZŁOŚCI W PRZESTRZENI KOMUNIKACYJNEJ INTERNETU

„Konwersacja jest fundamentalną rzeczywistością życia społecznego i Internet nie istniałby, jeśli nie służył konwersacji”¹. W wirtualnej rzeczywistości cyberprzestrzeni rozmowy toczą się nieustannie, w najróżniejszych formach. Jedną z form owego internetowego dialogu (czy też może – jak chce Garry Shank – multilogu²) stanowią fora dyskusyjne – funkcjonująca w strukturze stron WWW przestrzeń dostępnej publicznie asynchronicznej komunikacji o charakterze głównie (choć nie jedynie!) tekstowym. W jej trakcie użytkownicy mają możliwość zapoznawania się z umieszczonymi uprzednio w tej przestrzeni wypowiedziami (postami), ich komentowanie oraz dodawania i aktualizacji własnych wypowiedzi.

Struktura forów dyskusyjnych rozproszona jest w obrębie całego Internetu. Funkcjonują one zazwyczaj w powiązaniu z serwisami WWW, ulokowane są na pojedynczych serwerach – co może się stać problemem w razie awarii lub wyłączenia tego serwera. Ich funkcjonowanie i zarządzanie nimi podlega nadzorowi administratora (równocześnie zwykle – założyciela i właściciela forum), wyposażonego także w uprawnienia do modyfikowania lub nawet usuwania umieszczanych na forum komunikatów. Uprawnienia te mogą zostać delegowane na wiceadministratorów i/lub moderatorów. Umieszczanie na forum wypowiedzi ujmowane są w zorganizowaną hierarchicznie strukturę: forum – subforum – temat (wątek) – wypowiedzi użytkowników (posty). W ramach wątków posty porządkowane są według chronologicznej kolejności pojawiania się (od najstarszych po najnowsze), choć często indywidualni użytkownicy mogą wybrać inną opcję ich wyświetlania, zależnie od własnych preferencji. Dla pełnego wykorzystania przez użytkownika oferowanych w ramach forum możliwości komunikacyjnych wymagana jest zazwyczaj jego rejestracja.

W kształcie zbliżonym do istniejącego fora internetowe pojawiły się w 1995 roku, a więc mogą być uznane za jedną z młodszych form komunikacji realizowanej za

¹ S. Stanley, *Discursive Cyberpsychology. Rhetoric, Repression and the Loneliness of Talking the Internet*, [w:] *Toward CyberPsychology. Mind, Cognitions and Society in the Internet Age*, G. Riva, C. Galimberti (eds.), Amsterdam 2001, s. 97.

² G. Shank, *Abductive Multiloguing. The Semiotic Dynamics of Navigating the Net*, „The Arachnet Electronic Journal on Virtual Culture” 1 (1993), <http://www.ibiblio.org/pub/academic/communications/papers/ejvc/SHANK.V1N1> (dostęp: 18.11.2010).

pośrednictwem komputera (zapośredniczonej komputerowo, *Computer-Mediated Communication* – CMC)³. Równocześnie jednak wypada je uznać za kontynuację liczącej sobie już kilkadziesiąt lat tradycji – zapoczątkowanej jeszcze w początku lat 70. przez pierwsze pocztowe programy sieciowe, przodków mającego niebawem się narodzić e-maila – przeniesionej do przestrzeni wirtualnej linearno-tekstowej piśmienności. Tradycja ta rozwijana była następnie przez serwisy *Bulletin Board System* (BBS) – do których zasobów użytkownicy uzyskiwali „wdzwaniany” dostęp za pośrednictwem modemu, dystrybuowane za pośrednictwem e-maili listy dyskusyjne (LISTSERV), czy uporządkowane według jednolitej hierarchii tematycznej grupy dyskusyjne funkcjonujące w ramach sięgającego korzeniami 1979 roku (a więc starszego od utożsamianej obecnie z Internetem usługi World Wide Web – WWW) Usenetu (ang. USEr NETwork)⁴. Część wymienionych wyżej rozwiązań komunikacyjnych obecnie przeżywa regres (jak e-mailowe listy dyskusyjne⁵) lub wręcz znajduje się w zaniku (BBS). Niezmienną popularnością cieszą się nadal jedynie oparte na usenetowej formule grupy dyskusyjne (*newsgroups*), choć – co dla rozważanej tu problematyki istotne – obecnie funkcjonują one często w sposób zbliżony do forów internetowych (dostęp możliwy przez przeglądarkę WWW i system „grupy dyskusyjne Google”), różniąc się od nich głównie globalnym zasięgiem, strukturą, mniej zazwyczaj rozbudowanym systemem kontroli oraz rozwiązaniami technologicznymi.

Obecnie (stan na 11.11.2010) w narodowej hierarchii pl.* Usenetu istnieją 253 aktywne grupy dyskusyjne⁶. Dyskusje o tematyce historycznej odbywają się głównie w ramach założonej w grudniu 1996 roku grupy pl.sci.historia. Typowe dla usenetowej (sub)kultury problemy (*spamming, trolling, flaming*), polegające często na próbach wszczynania dyskusji wokół zagadnień spoza tematyki grupy (niejednokrotnie o antysemitycznym charakterze), spowodowały zmianę statusu tej grupy na moderowaną decyzją podjętą w głosowaniu użytkowników w grudniu 2003 roku. Krok ten zapewne umożliwił przetrwanie grupy jako forum, które – według jej aktualnego oficjalnego opisu ma służyć „dyskusjom historycznym, które dotyczyć winny historii powszech-

³ Przegląd współczesnych definicji CMC: M. Górską-Olesińska, *Słowo w sieci. Elektroniczne dyskursy*, Opole 2009, s. 41 i nast.

⁴ J. Abbate, *Inventing the Internet*, Cambridge 1999, s. 106 i nast.; K. Hafner, *Where Wizards Stay Up Late. The Origins of The Internet*, M. Lyon (ed.), New York 2006, s. 187 i nast.; M.M. Waldrop, *The Dream Machine. J.C.R. Licklider and the Revolution That Made Computing Personal*, s. 324 i nast.; M. Podgórski, *Wirtualne społeczności i ich mieszkańcy. próba e-tnografii*, [w:] *Wielka sieć. E-seje z socjologii Internetu*, J. Kurczewski (red.), Warszawa 2006, s. 82 i nast.; M. Sandbothe, *Transwersalne światy medialne. Filozoficzne rozważania o Internecie*, [w:] *Widzieć, myśleć, być. Technologie mediów*, oprac. A. Gwóźdź, Kraków 2001, s. 205. Liniową naturę interakcji zachodzących w grupach dyskusyjnych kwestionuje D. Crystal, *Language and the Internet*, New York 2006, s. 141.

⁵ Wyjątek zdaje się tu stanowić lista dyskusyjna H-Net (*Humanities and Social Sciences Online*), z angielskim językiem komunikacji, wykorzystywana głównie przez profesjonalnych badaczy.

⁶ Lista aktywnych grup: <http://www.usenet.pl/doc/news-pl-faq.3.html> (dostęp: 18.11.2010). Liczba 253 aktywnych grup oznacza znaczący regres w stosunku do stanu sprzed kilku lat. W 2000 roku istniało 321 takich grup, w 2002 – 639, a w 2003 – 977. Zob.: M. Godlewski, *Najpierw przeczytaj FAQ. Internetowe grupy dyskusyjne jako środowisko interakcyjne*, Warszawa 2005, s. 33 (tekst pracy magisterskiej przygotowanej w Katedrze Socjologii Collegium Civitas w Warszawie, <http://www.darksideye.art.pl/docs/Godlewski-FAQ.pdf>, dostęp: 20.11.2010).

nej i Polski oraz historycznych metod badawczych”, ale równocześnie – co znamienne – spowodował wyraźny spadek zainteresowania użytkowników dyskusji tych ich prowadzeniem, a tym samym intensywności prowadzonych dyskusji. Tak np. w październiku 2010 roku w ramach grupy pl.sci.historia opublikowanych zostało jedynie 48 komunikatów (postów) użytkowników, co oznacza przeciętną 1,55 opublikowanego komunikatu dziennie, podczas gdy dla analogicznego okresu 2000 roku w archiwum grupy odnaleźć można nie mniej niż 579 postów (średnia – 18,67 dziennie). Należy dodać, iż w ramach polskiej hierarchii Usenetu problematyka historyczna poruszana jest też w grupach pl.misc.militaria oraz pl.soc.genealogia⁷.

Liczba istniejących obecnie forów internetowych jest w praktyce niemożliwa do określenia, przede wszystkim ze względu na ich zdecentralizowaną strukturę⁸. Niewątpliwie jednak problematyka historyczna należy do zagadnień stosunkowo często podejmowanych przez członków zaludniających je wirtualnych wspólnot. Do największych forów o takim właśnie profilu tematycznym i polskim języku komunikacji należą historycy.org (15.11.2010 – 68 908 zarejestrowanych użytkowników, 804 650 postów), Forum portalu Historia.org.pl (6418 użytkowników, 165 993 postów), powiązane z magazynem „Wiedza i Życie – Inne Oblicza Historii” forum ioh.pl (24.11.2010 – 5982 zarejestrowanych użytkowników, 239 222 posty), forum funkcjonujące w ramach portalu Histmag.org (15.11.2010 – 2898 użytkowników, 209 377 postów). Istnieją też fora o bardziej wyspecjalizowanym profilu tematycznym. Należą do nich m.in. Forum Rekonstrukcji Historycznych freha.pl (stan na 24.11.2010 – 9182 zarejestrowanych użytkowników, 212 622 postów) oraz Forum o Wojnach Światowych dws.org.pl (15.11.2010 – 5481 użytkowników, 376 230 postów). Liczebność współtworzących fora historyczne społeczności zarejestrowanych użytkowników (w każdym z wymienionych przypadków rejestracja jest wymagana do uzyskania pełnych możliwości komunikacyjnych) systematycznie rośnie. Tak np. w czterodniowym okresie między 15.11. a 19.11.2010 liczba zarejestrowanych użytkowników forum historycy.org wzrosła o 119, liczba postów zaś o 2566⁹.

Pewna labilność procesów badawczych, których postęp wyraźnie nie nadąża za tempem zachodzących w obrębie CMC przemian, spowodowała, że problematyka forów internetowych rzadko była przedmiotem naukowej refleksji. Więcej uwagi

⁷ Zob. http://horyzonty.org/psh/?page_id=34 (dostęp: 18.11.2010).

⁸ M. Godlewski, dz. cyt., s. 19. W sposób pośredni społeczny zasięg tej formy komunikacji określić pozwalają dane z raportów statystycznych Centrum Badań Opinii Społecznej. Według badań przeprowadzonych w kwietniu 2010 roku udział w prowadzonych w ramach CMC *rozmowach na interesujące tematy oraz uczestniczeniu w forach dyskusyjnych* zadeklarowało 26% użytkowników Internetu i 14% ogółu dorosłych respondentów (komunikat z badań BS/58/2010 „Społeczności wirtualne”, s. 4). W badaniach mających miejsce w czerwcu 2009 roku odsetek ten był jeszcze wyższy: 37% dorosłych użytkowników Internetu (i 18% ogółu respondentów) zadeklarowało, że w ciągu ostatniego miesiąca dokonało wpisów na forach lub internetowych grupach dyskusyjnych (komunikat z badań CBOS BS/96/2009 „Korzystanie z Internetu”, s. 10).

⁹ Do dużych forów o tematyce historycznej zaliczyć też można Forum Rekonstrukcji Historycznych freha.pl (stan na 24.11.2010 – 9182 zarejestrowanych użytkowników, 212 622 postów) oraz powiązane z magazynem „Wiedza i Życie – Inne Oblicza Historii” forum ioh.pl (odpowiednio 5982 zarejestrowanych użytkowników i 239 222 posty).

poświęcano wcześniejszej formie sieciowej komunikacji, tj. internetowym grupom dyskusyjnym. Poczynione w trakcie prac nad tą ostatnią tematyką ustalenia oraz wypracowane metody badawcze mogą być – ze względu na pokrewieństwo obu odmian CMC – częściowo wykorzystane także w przypadku analizy forów dyskusyjnych¹⁰. Należy to jednak czynić ostrożnie – odrzucając pokusę formułowania zbyt daleko idących generalizacji. Internet jest bowiem – jak w ślad za Laurą Gurak słusznie zauważa Monika Górską-Olesińska – „domeną różnorodności” – stąd też nie można twierdzić, „że komunikując się online, zachowujemy się w jeden i ten sam sposób”. Nasze zachowania, język czy sposoby formułowania komunikatów (i same komunikaty) różnić się będą istotnie, zależnie od kontekstu, nawet w ramach jednej i tej samej formy CMC. Inaczej będą wyglądać w przestrzeni odwiedzanego przez kulturystów Sportowego Forum Dyskusyjnego, którego analizę przedstawił (wykorzystując metodologiczne propozycje badaczki usenetowych grup dyskusyjnych Nancy K. Baym) Michał Podgórski w rozdziale *Anatomia Miśka. Społeczność kulturystów-amatorów na Sportowym Forum Dyskusyjnym*, inaczej zaś w przypadku większości dużych forów o tematyce historycznej¹¹.

Niezależnie jednak od powyższych zastrzeżeń wydaje się niewątpliwe, że w ramach forów internetowych funkcjonuje specyficzna forma elektronicznego dyskursu. Choć wzmiankowana kategoria bywa różnorodnie konceptualizowana, to na potrzeby niniejszej analizy szczególnie użyteczna wydaje się koncepcja *Computer-Mediated Discourse* (CMD) przedstawiona w 2001 roku przez Susan C. Herring. W jej rozumieniu CMD oznacza „komunikację wytwarzaną, gdy istoty ludzkie wchodzą we wzajemne interakcje, przekazując sobie wiadomości poprzez połączone w sieć komputery”¹². Oznacza to – jak zauważa Monika Górską-Olesińska – „opis elektronicznego dyskursu w kategoriach interakcji i działań społecznych realizowanych przez użytkowników sieci, którzy podejmują działania w różnych sytuacjach społecznych i w obrębie określonych sposobów (*mode*) komunikacji internetowej”. Istotna jest tu także konstatacja, że według wzmiankowanej koncepcji poszczególne formy CMC – oraz powiązane z nimi tryby elektronicznego dyskursu – zostały zdefiniowane nie tylko technologicznie (jak uznawano zwykle w starszej literaturze przedmiotu), ale także społecznie i kulturowo, gdyż każda z tych form ma własną odrębną historię oraz kulturę użytkowania¹³.

¹⁰ N.K. Baym, *The Emergence of the On-Line Community*, [w:] *Cybersociety 2.0. Revisiting Computer-Mediated Community and Technology*, S. Jones (ed.), Thousand Oaks 1998, s. 35 i nast.; J.A. Knapp, *Essayistic Messages. Internet Newsgroups as an Electronic Public Sphere*, [w:] *Internet Culture*, D. Porter (ed.), New York 1997, s. 181 i nast.; J. Lipińska, *Kultura grup dyskusyjnych w internecie*, Toruń 2008; M. Podgórski, dz. cyt., s. 109 i nast.; P. Mazurek, *Internetowa grupa dyskusyjna*, „Kultura i Społeczeństwo” 1 (2003), s. 103 i nast.; M. Godlewski, dz. cyt., s. 33.

¹¹ M. Górską-Olesińska, dz. cyt., s. 32 i nast.; M. Podgórski, dz. cyt., s. 109 i nast.

¹² B.H. Davis, J.P. Brewer, *Electronic Discourse: Linguistic Individuals in Virtual Space*, Albany 1997, s. 1 i nast.; S.C. Herring, *Computer-Mediated Discourse*, [w:] *Handbook of Discourse Analysis*, D. Schiffrin, D. Tannen, H.E. Hamilton (eds.), Oxford 2001, s. 612–634; M. Górską-Olesińska, dz. cyt., s. 56 i nast.

¹³ S.C. Herring, *Computer-Mediated Discourse Analysis. An Approach to Researching Online Behavior*, [w:] *Designing for Virtual Communities in the Service of Learning*, S.A. Barab, R. Kling, J.H. Gray (eds.), New York 2004, s. 615, 625; M. Górską-Olesińska, dz. cyt., s. 60 i nast.

Pewną słabość powiązanej ściśle z CMD koncepcji *Computer-Mediated Discourse Analysis*, a także większości innych koncepcji analizy elektronicznego dyskursu stanowi ukierunkowanie na analizę tekstu – a w konsekwencji niedostatek metod analizy znaczeń komunikowanych przez systemy semiotyczne inne niż tekst. Manakament ten będzie nabierał znaczenia w miarę jak wirtualne wspólnoty rozwijać będą interakcje za pomocą interfejsów multimodalnych, obejmujących blogi, systemy wideokonferencji czy sterowane z zewnątrz środowiska wirtualnej rzeczywistości. W ostatnim czasie Susan C. Herring podjęła więc próbę przedstawienia bardziej uniwersalnych i lepiej dostosowanych do nowych potrzeb rozwiązań tej kwestii¹⁴.

Jednak nawet w przypadku relatywnie „starej” formy CMC, jaką stanowią fora internetowe, wzmiankowane wyżej ograniczenia są pewną niedogodnością. Choć kształtowanie elektronicznego dyskursu na forum internetowym odbywa się istotnie przede wszystkim poprzez wpisywanie za pomocą klawiatury komputerowej tekst, to jednak poza dominującym kodem werbalnym wyraźnie zaznacza się tam obecność także innych kodów semantycznych¹⁵. Ramy realizowanych na forum procesów komunikacyjnych wyznacza interfejs graficzny. W przypadku forów internetowych dostęp realizowany jest za pomocą przeglądarki stron WWW – podstawowego filtra elektronicznego dyskursu¹⁶, a w coraz większym stopniu także kultury jako takiej. To właśnie łatwy i nieskomplikowany dostęp przez przeglądarkę WWW (nie zaś znacznie zwykle trudniejsze w konfiguracji i użytkowaniu czytniki grup dyskusyjnych) stał się jedną z istotnych przyczyn szybkiego rozwoju forów internetowych – które nieprzypadkowo są rówieśnikami owych przeglądarek.

Równie jednak istotny dla funkcjonowania forum internetowego jest jego własny interfejs. Dostosowany do technologicznych uwarunkowań i wymagań World Wide Web jest tworzony przez zarządzającego technicznymi zasobami forum administratora bądź też – częściej – oparty na gotowych skryptach dostępnych na zasadach komercyjnych lub w ramach tzw. wolnego oprogramowania (rozwijanego skądinąd także w ramach wirtualnej wspólnoty programistów komputerowych), których wyboru i ewentualnej modyfikacji wybranych i modyfikowanych zazwyczaj przez tegoż administratora lub osoby z nim współpracujące. Odpowiedni dobór interfejsu oraz skryptów, na których tenże jest oparty, ma znaczenie funkcjonalne. Zastosowane rozwiązania winny zapewnić techniczną stabilność działania forum oraz ułatwić

¹⁴ S.C. Herring, *Computer-Mediated Discourse*, s. 369. Obecną także i w Polsce tendencję do porządkowania obszarów badań *Web studies* (a przynajmniej wyników tych badań) według klucza werbalnego lub pozawerbalnego charakteru analizowanych komunikatów dobrze ilustrują tytuły wydanych w okresie ostatnich dwóch lat prac: *Tekst (w) sieci. Tom 1. Tekst, język, gatunki*, red. nauk. D. Ulicka, Warszawa 2009; *Tekst (w) sieci. Tom 2. Literatura, społeczeństwo, komunikacja*, red. nauk. A. Gumkowska, Warszawa 2009; M. Górską-Olesińska, dz. cyt.; *Obrazy w sieci. Socjologia i antropologia ikonosfery Internetu*, red. nauk. T. Ferenc, K. Olechnicki, Toruń 2008.

¹⁵ Przeanalizowany materiał nie dał jednak podstaw do uznania, że teza Małgorzaty Sokół, iż „na forach internetowych [...] często dochodzi do dominacji kodu graficznego nad werbalnym, lub wręcz do znikomej obecności interakcji werbalnej” ma zastosowanie także do forów o tematyce historycznej (M. Sokół, *Repertuar podgatunków mowy forum internetowego w perspektywie genologii lingwistycznej*, [w:] *Tekst (w) sieci. Tom 1*, s. 201).

¹⁶ M. Górską-Olesińska, dz. cyt., s. 109.

zarządzanie nim przez administrację. Mają one także znaczenie dla użytkowników, zapewniając możliwości sprawnej nawigacji w złożonej niejednokrotnie strukturze umieszczonych na forum treści, a także szybką orientację w nowych zasobach przy ponownej wizycie (opcje „zobacz nowe posty”, „zobacz nieprzeczytane posty”). Ułatwiają tym samym realizację podstawowych dla elektronicznego dyskursu czynności wyszukiwania, uzupełniania, modyfikacji i reedycji. Z kolei zastosowane wyróżnienia graficzne (i/lub tekstowe – poprzez zastosowanie koloru czy większej/niestandardowej czcionki) przycisku „rozpocznij temat” winny skłonić użytkownika do zainicjowania interakcji. Zaimplementowane w ten sposób rozwiązania mają więc wymiar nie tylko techniczny, ale i społeczny – zachęcają użytkowników do kolejnych wizyt na forum, służą ich integracji, nakłaniają do aktywności, ułatwiają i przyspieszają kształtowanie się wirtualnej społeczności.

Istotnym elementem interfejsu jest jego szata graficzna. Jej pierwotna wersja stanowi efekt wyboru dokonanego przez administratora, w miarę upływu czasu poddawana jest zwykle modyfikacjom – projektowanym i realizowanym zazwyczaj przy udziale użytkowników, publicznie formułujących swoje opinie w odpowiednich wątkach, niekiedy zaś wręcz zachęcanych do ich wyrażania poprzez umieszczane na forum ankiety czy ogłaszane konkursy. Co znaczące, na forach stanowiących przedmiot analizy użytkownicy dyskutujący nad graficznymi aspektami interfejsu brali pod uwagę nie tylko swoje własne preferencje, ale także szerszej pojmowaną atrakcyjność rozwiązań, a więc interes forum jako całości. Niekiedy (np. na forum dws.org.pl) użytkownicy mają możliwość dostosowania niektórych rozwiązań graficznych wyświetlanego na ekranach ich komputerów interfejsu forum do własnych preferencji poprzez wykorzystanie dostępnych opcjonalnie w ramach zastosowanego skryptu wersji (tzw. *style forum*).

W każdym z analizowanych przypadków graficzny interfejs forum zawierał także elementy odnoszące się do podstawowej, historycznej tematyki dyskusji. Miały one charakter zarówno graficzny (np. *logo forum*), jak i tekstowy. W tym ostatnim przypadku często posługiwano się czcionką, która również miała na celu wywołać skojarzenia z przeszłością. Zagadnienia związane z wyborem i wykorzystaniem wzmiankowanych elementów także stanowiły częsty przedmiot toczonych na analizowanych forach dyskusji. Tak np. w wątku poświęconym modyfikacji logo forum dws.org.pl na tymże forum pojawiło się 70 postów-wypowiedzi 19 różnych użytkowników, w analogicznym wątku na forum historycy.org.pl znalazło się 27 postów. Dyskusja na podobny temat („Oprawa graficzna Forum, Trochę o estetyce”) na forum historycy.org objęła 30 wypowiedzi 13 użytkowników. Z kolei w dyskusji „Konkurs na Barwy Forum” (które to „barwy” obejmować miały wyłonione drogą konkursu projekty „herbu, godła, flagi, chorągwi”) toczonyj na tym ostatnim forum pojawiło się 25 wypowiedzi sformułowanych przez 14 użytkowników.

Odrębne, właściwe dla forum elementy interfejsu graficznego mają zwiększyć jego rozpoznawalność, służą również identyfikacji członków funkcjonującej w obrębie forum społeczności. Posiadają wreszcie także znaczenie marketingowe – są wykorzystywane do promocji forum, zarówno w wirtualnym (np. w postaci tzw. *userbarów*, za pomocą których użytkownicy w Internecie określają swoje za-

interesowania, czy też – przynależność do wspólnoty użytkowników danego forum, czy *faviconów*¹⁷), jak i „realnym” środowisku. Tak np. od kilkunastu miesięcy logo forum historycy.org umieszczane jest – na mocy zawartego porozumienia – na ostatniej stronie okładki książek specjalizującego się w tematyce historyczno-wojskowej Wydawnictwa InfortEditions.

Na wszystkich poddanych analizie forach ramy porządku normatywnego wyznaczał regulamin, opracowywany i ewentualnie modyfikowany przez administratora. W większości przypadków były to dokumenty rozbudowane (trzy rozdziały i łącznie 62 punkty regulaminu obowiązującego na forum historycy.org, 43 artykuły regulaminu na forum historia.org.pl – w tym ostatnim przypadku uzupełnienie stanowi złożony z uporządkowanych w ramach czterech rozdziałów 68 artykułów Regulamin Karny). Regulaminy stanowią rozwinięcie oraz uszczegółowienie norm i zasad zachowań zwyczajowo uznawanych za obowiązujące w trakcie komunikacji w przestrzeni wirtualnej (netykiety), uzupełnionych o wybrane normy prawa pozytywnego (dotyczące np. ochrony danych osobowych użytkowników, treści, których rozpowszechnianie na forum jest zabronione, czy ochrony praw autorskich), często o rudymenarnym charakterze („Nieznajomość zasad panujących na forum nie jest żadnym wytłumaczeniem w razie ich złamania, każdy może poświęcić 5 minut na ich przeczytanie”, głosi punkt 25 rozdziału I Regulaminu forum historycy.org), czy wręcz zalecenia ogólne, uniwersalne („Jeśli nie masz nic do powiedzenia, nie wypowiadaj się” – punkt 1 rozdziału II Regulaminu forum historycy.org). Rozbudowane zestawy obowiązujących norm oraz mających wymusić ich przestrzeganie sankcji wskazują wyraźnie na jedną z istotnych cech stanowiącego przedmiot niniejszych rozważań gatunku internetowego – znacznie wyższy niż w przypadku innych form CMC poziom nadzoru i kontroli. Równocześnie jednak spora i wciąż rosnąca liczba użytkowników historycznych forów dyskusyjnych świadczy, że uzyskanie pełnego dostępu do przestrzeni komunikacyjnej tych forów jest oceniane na tyle wysoko, iż może skłaniać do akceptacji restrykcyjnych ograniczeń wolności zachowań i wypowiedzi, której to wolności ostoja wedle rozpowszechnionych przekonań miała stać się Sieć.

Co znaczące, zakres regulaminowych unormowań na forach historycznych objął też sferę języka. Także i to stanowi wyjątek w obrębie CMC, gdzie wszelkiego rodzaju gry z konwencjami językowymi oraz ostentacyjne łamanie tychże konwencji stały się powszechnym trendem. Regulaminy podobne działania traktują restrykcyjnie, nakazując „przykładanie wagi do poprawności gramatycznej i ortograficznej postu, zwracanie uwagi na znaki przystankowe”¹⁸ [historycy.org], „redagowanie treści zgodnie z zasadami języka polskiego [...] w sposób umożliwiający ich jasny, przejrzysty i czytelny przekaz” [historia.org.pl], czy wręcz – w razie wątpliwości użytkownika względem własnych kompetencji językowych – „obligatoryjne [...] stosowanie programu sprawdzającego pisownię”. Inne rozwiązanie problemu językowej poprawności treści umieszczanych na forum zostało zastosowane przez portal Inne Oblicza Historii.

¹⁷ Ang. *favorites icon*, ikona ulubionych – miniaturowe grafiki wyświetlane w linii adresowej przez przeglądarki internetowe.

¹⁸ Pisownia jak w oryginale (dostęp: 20.11.2010).

Choć regulamin funkcjonującego w jego obrębie forum ioh.pl poprzestało na ogólnym „wskazaniu, że językiem obowiązującym na forum jest język polski”, to równocześnie w wykorzystywany skrypt wbudowano mechanizm automatycznie identyfikujący błędy ortograficzne i sugerujący ich edycję przed upublicznieniem wypowiedzi¹⁹.

Określone odgórnie reguły dotyczą także dopuszczanych w ramach odbywającej się na forum komunikacji zachowań i konwencji językowych. Regulaminy narzucają użytkownikom „akademicki model dyskusji, który polegać ma na odnoszeniu się do [...] dyskutowanych tez, [...] a nie ich autorów, za pomocą argumentów, a nie epitetów”. Zabraniają bardzo często praktykowanych np. w trakcie dyskusji w Usenecie ataków personalnych, „kpin z treści umieszczonych przez innego użytkownika, obrażania poglądów politycznych lub religijnych innych uczestników komunikacji czy używania niecenzuralnych słów”.

Autorzy regulaminów dążą do wstępnego uporządkowania zachodzących w obrębie forum procesów komunikacyjnych. Użytkownicy są zobowiązani do sprawdzenia, czy problematyka, którą zamierzają poruszyć, nie była już uprzednio tematem dyskusji (w takim przypadku ponowne jej podjęcie może okazać się zbędne), a także do umieszczania swych wypowiedzi w zgodzie z ustaloną strukturą działów tematycznych i tematów. Regulaminy zawierają też zwykle zastrzeżenia dotyczące poziomu merytorycznego toczonych dyskusji. Zakazują więc „umieszczania na forum treści o niskiej lub wątpliwej wartości merytorycznej” [historia.org.pl] czy „zaśmiecania forum przez danego użytkownika dużą ilością postów (krótkich bez głębszej treści)” [historycy.org]. Wyrazem dążności do utrzymania odpowiedniego poziomu dyskusji, a jednocześnie ilustracją tendencji występujących u użytkowników migrujących na fora historyczne z przestrzeni komunikacyjnych o mniej rygorystycznych zasadach jest zapis 23 rozdziału I Regulaminu forum historycy.org: „Osoby nagminnie zakładające tematy czy piszące posty (np. o paleoastronautyce czy pseudohistorii), które kolidują z celem forum, jakim jest dyskusja na tematy historyczne i im pokrewne, będą wyłączone z udziału w nim”. W dążeniu do utrzymania profilu tematycznego, możliwie wysokiej merytorycznej jakości dyskusji oraz zapewnienia sprawnego funkcjonowania struktury opartej na dobrowolnej lojalnej współpracy użytkowników w trosce o dobro wspólne regulaminy niektórych forów zakazują podejmowania tematów dotyczących „polityki i religii” [dws.org.pl], czy też „tematów politycznych i dotyczących aktualnej sytuacji na świecie” [forum odkrywca.pl] – a więc zagadnień potencjalnie drażliwych, choć równocześnie niezwykle częstych w polskich sporach, w ostatnich latach szczególnie zajadle (i szczególnie brutalnie) toczonych w przestrzeni komunikacyjnej Internetu. Innym stosowanym rozwiązaniem bywa wydzielenie w ramach forum działu przeznaczonego na prowadzenie dyskusji na dowolne tematy pozahistoryczne, w którym obowiązujące reguły traktowane są mniej restrykcyjnie [historycy.org, historia.org.pl]. Ma on pełnić funkcję

¹⁹ Także i użytkownicy analizowanych forów nie wyrażają akceptacji dla rozpowszechnionej w Internecie (i często aprobowanej) praktyki ostentacyjnego naruszania językowych reguł. Zob. np. dyskusja „Co mnie irytuje na forum...”: <http://www.historycy.org/index.php?showtopic=17708&st=0> (dostęp: 31.01.2011).

swoistego „wentyla bezpieczeństwa”, chroniąc przed zalewem niepożądanych treści główną, poświęconą historii część forum.

Normy regulujące funkcjonowanie forów nie są martwą literą. Moderatorzy wyposażeni są w sankcje (do „bana” – wieczystego relegowania z przestrzeni komunikacyjnej forum włącznie). Działalność moderatorów niekiedy wywołuje konflikty i protesty uczestników dyskusji – administracja ma tu jednak ostatnie słowo. Użytkownicy nie są nawet właścicielami swoich postów – nie wolno im ich kasować („użytkownik nie ma prawa samodzielnie usuwać swoich wypowiedzi” – historia.org.pl; „administrator forum nie ma obowiązku kasowania postów opublikowanych na forum, nawet jeżeli ich autor wyrazi takie życzenie” – dws.org.pl) lub są tu ograniczenia („Wszelkie materiały, które umieszcza użytkownik na forum wraz z załącznikami pozostają jego własnością. Jednocześnie umieszczając je na forum zgadzasz się, by w przypadku ich znaczenia dla danego tematu i dla zachowania jego spójności, nie podlegały skasowaniu lub edycji” – historycy.org).

Szczegółowe i restrykcyjne regulaminy historycznych forów internetowych pozostają więc w sprzeczności z jednym z podstawowych „mitów założycielskich” cyberprzestrzeni – internetowej wolności. Równocześnie na forach internetowych zostaje podważony i drugi z owych mitów – odnoszący się do równości.

W praktyce społeczność forum internetowego funkcjonuje bowiem w ramach złożonej zhierarchizowanej struktury, częściowo kształtowanej przez podejmowane odgórnie decyzje administracji i grona moderatorów, częściowo powstającej samorzutnie, skutkiem oddziaływania zachodzących w przestrzeni forum procesów komunikacyjnych. Formalne zwieńczenie owej hierarchii stanowi administrator – właściciel i zarządca forum oraz powoływani przezeń moderatorzy, zarządzający poszczególnymi działami. Ci ostatni wybierani są zazwyczaj z grona użytkowników wyróżniających się kompetencjami merytorycznymi, ale też poszanowaniem obowiązujących na forum norm. Wybór w praktyce ma często charakter kooptacji. W obrębie forum wydzielona jest zazwyczaj odrębna przestrzeń komunikacyjna, dostępna wyłącznie dla moderatorów i administracji, która służy wewnętrznym dyskusjom i wymianie informacji.

Jednocześnie na forach historycznych premiowana jest aktywność użytkowników poprzez system wyróżnień w postaci rang, tytułów czy stopni, zwykle uzyskiwanych automatycznie, rzadziej – nadawanych przez osoby zarządzające forum²⁰. Informacja o liczbie postów umieszczonych na forum jest publicznie dostępna w profilu użytkownika oraz przy każdej z kolejnych jego wypowiedzi. Kolejne „rekordowe” poziomy osiągnane przez najbardziej aktywnych są dostrzegane i komentowane w dyskusjach przez innych użytkowników²¹. Z kolei próby sztucznego zawyżania liczby postów poprzez wypowiedzi nie na temat lub też pozbawione merytorycznej treści spotykają się z publicznie wyrażaną dezaprobatą. Moderatorzy mają w takim przy-

²⁰ W przypadku forum dws.org.pl, poświęconego głównie problematyce militarno-historycznej, stopnie użytkowników wyświetlane są w formie stopni wojskowych lub policyjnych z okresu II Rzeczypospolitej.

²¹ Na przykład na forum historycy.org oraz dws.org.pl po siedmiu użytkowników było autorami 5000 i więcej postów, w obu przypadkach jeden z nich napisał ponad 10 000 postów; na forum historia.org.pl pięciu użytkowników umieściło ponad 5000 postów, w tym dwóch – ponad 10 000 (stan na 31.01.2011).

padku prawo usunięcia lub edycji postu, a w razie powtarzania się podobnych zachowań skorzystania z sankcji przewidzianych regulaminem²².

Mniej jednoznacznym, nieformalnym, ale stosunkowo istotnym wyznacznikiem pozycji zajmowanej w obrębie współtworzącej forum społeczności jest merytoryczny poziom wypowiedzi. Znacząca część użytkowników potrafi ten poziom określić stosunkowo szybko, uznając niektórych uczestników dyskusji za bardziej od innych kompetentnych w obrębie danej tematyki – rekomenduje ich następnie nowym dyskutantom, niekiedy zaś także przywołuje owych *newbies* do porządku, jeśli ci posuwają się zbyt daleko w krytyce poglądów „liderów”²³.

Zasady funkcjonowania internetowych forów historycznych umożliwiają ich użytkownikom zachowanie anonimowości. Kategorię, która ceni ją sobie szczególnie, stanowią osoby określane zwykle jako „goście” lub też z angielskiego – lurkerzy (*lookers*). Nie biorą one zwykle w ogóle udziału w dyskusjach, pozostając przy statusie biernego obserwatora, który nie ujawnia innym osobom obecnym na forum nie tylko swej tożsamości, ale i faktu obecności²⁴. Ceną za bierność jest w tym przypadku niemożność pełnej partycypacji, stąd też część lurkerów (według niektórych badań nawet około połowa), zapoznawszy się w trakcie obserwacji ze specyfiką forum (wartość merytoryczna postów, normy społeczne, kody językowe, styl moderacji itp.), z czasem włącza się w funkcjonowanie wirtualnej społeczności²⁵.

Pełne możliwości uczestnictwa w interakcjach rozgrywających się w przestrzeni komunikacyjnej forum (i status pełnoprawnego użytkownika) zapewnia rejestracja konta (profilu)²⁶. W trakcie tej procedury użytkownik obiera nazwę użytkownika (*nick*), pod którą odtąd będzie występował na forum. Po rejestracji może także obrać identyfikujący go znak graficzny (awatar), który wyświetlany będzie odtąd przy każdym z jego postów obok nazwy użytkownika. Cechą charakterystyczną użytkowników historycznych forów internetowych jest manifestowanie zainteresowań prze-

²² Odpowiednie zapisy rozdziału I regulaminu forum historycy.org stanowią np.: „[7] Profile użytkownika są nadawane wg ilości wysłanych postów, dla najaktywniejszych są przewidziane specjalne rangi. [...] [13] Forum nasze zakłada aktywność. Oznacza to, że «zaposiliśmy» Cię do współpracy z nami, ale oczekujemy, że oprócz korzystania z masy informacji – będziesz sam owe informacje tworzył. Jest to jedna z najważniejszych zasad na naszym forum”.

²³ Zob. A. Naruszewicz-Duchlińska, *Obcym wstęp wzbroniony? O afiliacji i alienacji w internetowych grupach dyskusyjnych*, [w:] *Swojskość i obcość w piśmiennictwie polskim na przełomie wieków*, A. Staniszewski, J. Chłosta-Zielonka (red.), Olsztyn 2004, s. 193 i nast.

²⁴ Lurkerzy stanowią zapewne na forach internetowych większą – zdaniem wielu badaczy wręcz przytłaczającą (90% i więcej) – część ogółu odwiedzających przestrzeń komunikacyjną forum. Zob.: B. Nonnecke, J. Preece, *Silent Participants: Getting to Know Lurkers Better*, [w:] *From Usenet to CoWebs. Interacting with Social Information Spaces*, Ch. Lueg, D. Fisher (eds.), London 2003, s. 110 i nast. W przypadku niektórych forów internetowych uprzedniej rejestracji wymaga nawet biernie przeglądanie postów. Na żadnym jednak z objętych niniejszą analizą forów historycznych wymóg ten nie obowiązywał.

²⁵ Tamże, s. 118 i nast.

²⁶ W trakcie rejestracji wymagane jest podanie działającego e-maila. Nie narusza to jednak anonimowości tych użytkowników, którzy pragną ją zachować. Stąd regulamin forum historycy.org instruuje: „Sugerujemy – podczas rejestracji lepiej nie podawać niektórych informacji personalnych, niż je podawać błędnie”. Wśród podawanych opcjonalnie informacji znajdują się m.in. dane osobowe (np. miejscowość zamieszkania, wiek lub data urodzin, zawód itp.) oraz zainteresowania (np. preferowany okres historyczny).

szością poprzez obieranie *nicków* i awatarów do nich nawiązujących. Część użytkowników podobnego wyboru dokonuje w pełni świadomie, np. pragnąc podkreślić swe zainteresowanie daną postacią historyczną, problematyką czy epoką, inni zdają się kierować raczej apriorycznym przeświadczeniem, że krok taki jest właściwy na forum o podobnym profilu²⁷. *Nick* oraz awatar stanowią ważne elementy konstruowania wirtualnej tożsamości, stąd też zwykle pozostają bez zmian, jeśli dana osoba dołącza do kolejnej funkcjonującej w Internecie społeczności²⁸.

Niejako odwrotność opisanej wyżej praktyki stanowią przypadki posługiwania się w miejsce *nicka* prawdziwym nazwiskiem użytkownika lub też umieszczenia tego nazwiska w jego profilu – niekiedy uzasadniane poczuciem odpowiedzialności za umieszczane na forum treści. Rzeczywiste możliwości zachowania pełnej anonimowości przez uczestników toczonych na historycznych forach internetowych dyskusji są zresztą dość ograniczone, oni sami nie przywiązują zaś do niej często większej wagi, niejednokrotnie podając w swych postach wiele danych umożliwiających identyfikację autora wypowiedzi²⁹.

Choć wirtualna przestrzeń Internetu często bywa obszarem gier z tożsamością, na internetowych forach historycznych należą one do rzadkości. Przeważającą część uczestników prowadzonych dyskusji zdają się stanowić osoby zainteresowane historią bądź oczekujące pomocy w rozwiązywaniu istotnych dla nich problemów, głównie o charakterze edukacyjnym. Stąd też użytkownicy podejmujący próby naruszania obowiązujących zasad są zwykle stosunkowo szybko identyfikowani i eliminowani przez moderatorów, niejednokrotnie przy współudziale przedstawicieli zainteresowanej merytorycznym charakterem przepływu informacji większości³⁰.

²⁷ Wyborów nicków o takim charakterze użytkownicy dokonują świadomie, często następnie wyjaśniając motywy decyzji w odpowiednim wątku forum. Tak np. w wątku „Wasze nicki, czyli skąd się wzięły” na forum historycy.org znalazło się 369 wypowiedzi. Naiwność niektórych wyjaśnień (przykładowo: „Mój nick od poetki greckiej chyba z VI w. p.n.e., mało znana, wygrzebałam to imię w podręczniku, niestety inne nicki, które chciałam wziąć już były zajęte...”; „Kaligula od porąbanego cesarza, który zrobił swojego konia politykiem”) wskazuje na młody wiek użytkowników. Inne charakterystyczne deklaracje: „A mój [nick] od Romana Narymuntowicza Różyńskiego hetmana wojsk II dymitriady, mojego idola; Orkan – od ORP Orkan – mój ulubiony niszczytel PMW – no i silny morski wiatr” (<http://www.historycy.org/index.php?showtopic=56&st=360> (dostęp: 31.01.2011)).

²⁸ M. Sokół, dz. cyt., s. 207 i nast.; M. Podgórski, dz. cyt., s. 180 i nast.; A. Naruszewicz-Duchlińska, *Pseudonimy internetowe (nicknames) jako forma autoreklamy*, „Prace Językoznawcze” 5 (2003), s. 85 i nast. Przykładem przywiązania do własnego *nicka* jest aktywny na większości analizowanych forów użytkownik „Darth Stalin”. Nick ten był wielokrotnie krytykowany ze względu na totalitarne skojarzenia, jednak jego właściciel nie chce zrezygnować z internetowego imienia będącego „skrzyżowaniem najbardziej mrocznych cech” znanego bohatera popkultury (Dartha Vadera) oraz postaci historycznej – totalitarnego przywódcy ZSRR, uznając je za „bardzo oryginalne, łatwo identyfikowalne, a do tego [...] prowokujące” (cytaty pochodzą z korespondencji skierowanej do autora 2.02.2011 r.).

²⁹ Na ograniczone możliwości zachowania anonimowości „we współczesnym pejzażu komunikacyjnym” Internetu zwraca uwagę M. Górską-Olesińska, dz. cyt., s. 72.

³⁰ W kwestii stosowanych na forach internetowych prowokacji oraz zasad interwencji moderatorów zob. M. Podgórski, dz. cyt., s. 159 i nast.; o grach z tożsamością – tamże, s. 184 i nast. Interesującym przykładem sytuacji, w których gra z tożsamością znajduje jednak zastosowanie, są przypadki użytkowników pozbawionych dostępu do forum („zbanowanych”), podejmujących następnie próbę powrotu na forum pod innym nickiem. Postępowanie takie, zabronione zwykle przez regulaminy, jest ścigane przez

Kształtowany na historycznych forach internetowych dyskurs o przeszłości pozostaje w obustronnej interakcji z „realną rzeczywistością” świata pozawirtualnego. To z tej ostatniej sfery wywodzi się zdecydowana większość kompetencji (społecznych, językowych itp.), przekonań i wartości uczestników toczonych w cyberprzestrzeni dyskusji. Z dostępnych w świecie realnym źródeł informacji zaczerpnęli oni także podstawy swej historycznej wiedzy, choć w ostatnim czasie wyraźna staje się (szczególnie wśród ludzi młodych) tendencja do uzupełniania jej, przede wszystkim opierając się na zdecydowanie łatwiej i szybciej osiągalnych zasobach Internetu. Wbrew jednak tej ostatniej uwadze wciąż w licznych dyskusjach, szczególnie tych toczonych z udziałem bardziej kompetentnych użytkowników, pojawiają się żądania uzasadnienia wywodu przez odwołania do źródeł i literatury przedmiotu. Literaturze historycznej na analizowanych forach zostały poświęcone osobne działy, w ramach których umieszczane są zapowiedzi i recenzje nowo ukazujących się pozycji, a także toczone dyskusje o bardziej ogólnym (aczkolwiek zgodnym z tematyką działu) charakterze. Zauważyć przy tym można, że wzmiankowane oceny nowych publikacji z samej istoty internetowego przekazu ukazują się zdecydowanie wcześniej od drukowanych odpowiedników, często przy tym są bardziej bezkompromisowe.

Oferta forów od początku ich funkcjonowania adresowana była przede wszystkim do uczniów i studentów³¹. Stąd też wzięła się wyraźnie zaznaczona w ich obrębie obecność działów opatrzonych zazwyczaj tytułem „Pomoc”. Działy te – przeznaczone dla użytkowników poszukujących wsparcia w rozwiązywaniu swych problemów edukacyjnych – nadal cieszą się szczególną popularnością, wyrażaną m.in. liczbą odwiedzin³². Ich problematyka obejmuje bardzo zróżnicowany konglomerat zagadnień – od prośb uczniów gimnazjów czy liceów, liczących na wyrykę w przygotowaniu zadania domowego, poprzez wymianę doświadczeń uczestników konkursów i olimpiad o tematyce historycznej, kompleks problemów dotyczących przygotowań do egzaminu maturalnego, po wypowiedzi studentów szkół wyższych, zainteresowanych uzyskaniem pomocy w przygotowaniu referatu, czy nawet pracy licencjackiej lub magisterskiej (nierzadko łącznie ze „społecznym” określeniem jej tematu). Skala potrzeb w tej mierze wydaje się ciągle wzrastać, w miarę wzrostu oczekiwań ze strony młodszych użytkowników Internetu, skłonnych swoiście interpretować charakterystyczną dla świata wirtualnego „kulturę daru” – i oczekujących wsparcia przy minimum własnego wysiłku. Zbyt obcesowe albo skrajnie naiwne prośby o pomoc budzą

moderatorów – samo w sobie świadczy jednak często o silnej motywacji użytkownika do udziału w odbywających się na forum procesach komunikacji.

³¹ Początek wypowiedzi inauguracyjnej działalności największego z istniejących dziś forów o tematyce historycznej (historycy.org) brzmiał: „Witamy wszystkich zapaleńców historii. Mamy nadzieję, że studenci i uczniowie tegoż przedmiotu, choć nie tylko, znajdą tu skarbnicę wiedzy o tej «nauzycielce życia». W miarę rozrastania się forum będą dochodzić nowe informacje, które pomogą wam w opanowaniu najbardziej złożonych okresów historii «w jednym palcu»”. Zob.: <http://www.historycy.org/index.php?showtopic=2> (dostęp: 31.01.2011).

³² Tak np. według danych za okres od 1.01.2008 do 28.08.2008 r. na forum historycy.org poszczególne segmenty działu „Pomoc” zajęły miejsca 2–5 pod względem liczby odślon (łącznie – 298 709) spośród działów o tematyce historycznej (miejsce I zajął dział „Państwo pierwszych Piastów”) <http://www.historycy.org/index.php?showtopic=45164&hl=pomoc> (dostęp: 31.01.2011).

niekiedy irytację, jednakże większość formułowanych oczekiwań spotyka się z odzewem. W części stanowi to wynik wzmiankowanej już, powszechnej w Internecie „kultury daru”, w części zaś świadomości, że proszący o pomoc stanowią potencjalnie nowych członków wirtualnej społeczności, która dzięki temu może się rozwijać³³.

Jeden ze środków, które mają służyć integracji członków tych społeczności, stanowią też ich spotkania w świecie realnym. Mają one zazwyczaj charakter zlotów, ale także i imprez o charakterze ściślej wiążących historię „wirtualną” i tradycyjną, jak np. zwiedzanie krakowskiej dzielnicy Kazimierz przez użytkowników forum historycy.org w grudniu 2008 roku, czy wizyta użytkowników forum dws.org.pl w Centralnym Archiwum Wojskowym w czerwcu 2008 roku. Swoistą formę spotkania przedstawicieli historycznych forów internetowych stanowił panel dyskusyjny „Historia w internecie”, zorganizowany w Warszawie 27.01.2010 roku w ramach XIX Targów Książki Historycznej³⁴.

Choć naturalną przestrzeń komunikacji analizowanych forów stanowi Internet – tam więc też przede wszystkim odbywa się proces konstruowania dyskursu o przeszłości – to jednak społeczności forów dążą do zachowania części efektów tego ostatniego także w bardziej trwałej i cieszącej się wyższym statusem postaci. Od lata 2008 roku forum dws.org.pl wydaje elektroniczny „Biuletyn DWS.org.pl” z tekstami o tematyce militarno-historycznej, próby wydania drukiem własnego czasopisma podejmowało też forum historycy.org. Swoistą formą realizacji powiązań pomiędzy internetowym dyskursem o przeszłości a światem tradycyjnych mediów stało się wykorzystanie postów umieszczonych przez autora niniejszego tekstu na forum dws.org.pl jako kanwy listu do redakcji opublikowanego przez nieznaną mu grupę osób w jednym z polskich czasopism.

Fakt ten stanowił dla autora spore zaskoczenie – pragnie on jednak podkreślić także i pozytywne strony swej aktywności na forach internetowych. Istotne z punktu widzenia naukowej aktywności informacje oraz materiały zdołał bowiem uzyskać dzięki kontaktom nawiązanym właśnie w przestrzeni komunikacyjnej tych forów. Z drugiej zaś strony – co także jest dlań źródłem satysfakcji, w kilku co najmniej przypadkach wyświadczyć mógł podobne usługi innym użytkownikom – w tym autorom opracowań o charakterze historycznym, także i spoza granic Polski.

Zasadna wydaje się więc teza, że dyskurs o przeszłości konstruowany w przestrzeni komunikacyjnej Internetu wyraźnie zyskuje w ostatnim czasie na znaczeniu. W procesie jego kształtowania biorą udział coraz liczniejsi uczestnicy – w rzeczywistości zaś, w której synonimem pozyskiwania nowych informacji staje się „googlowanie”, coraz szerszy staje się także zakres i siła jego oddziaływania. Przez środowiska naukowe niedostrzegany i lekceważony w praktyce to właśnie on zaczyna

³³ Zob. narzekania jednego z użytkowników forum historycy.org na „Indywidualia logujące się tylko po to, aby uzyskać odpowiedź na pytanie w stylu «jak miał na imię Tadeusz Kościuszko», twierdzący przy tym beczelnie, że nigdzie nie można znaleźć takich wiadomości. Element logujący się tylko w celu zamieszczenia prośby w stylu «napiszcie za mnie wypracowanie na wczoraj»” <http://www.historycy.org/index.php?showtopic=4256&st=0> (dostęp: 31.01.2011).

³⁴ <http://www.historycy.org/index.php?showtopic=49824&st=30>; http://www.caw.wp.mil.pl/stro-na_gl.htm (dostęp: 31.02.2011).

wpływać – szczególnie w przypadku ludzi młodych – na postrzeganie przeszłości i wiedzę o niej. Nauczyciele, także i akademicy, mogą odnaleźć ślady tego oddziaływania w pracach wielu swoich studentów.

W dłuższej nieco perspektywie czasowej przyszłość forów internetowych wydaje się jednak niepewna. Wydaje się, że mogą one tracić użytkowników na rzecz nowszych, jeszcze bardziej elastycznych form sieciowej komunikacji, lepiej dostosowanych do wymogów nadchodzącej ery Web 2.0, jak np. serwisy społecznościowe typu Facebook. Z tego niebezpieczeństwa zdają sobie sprawę także osoby zarządzające obecnie funkcjonowaniem tych forów, dążąc do uruchamiania odpowiednich stron w ramach wzmiankowanych serwisów, jednakże obecnie fora wydają się wciąż znajdować w fazie wzrostu, a ich wpływ na kształtowanie internetowej postaci społecznego dyskursu o przeszłości czyni je interesującym – a wciąż jeszcze niedocenianym – przedmiotem badań dla specjalistów z dziedziny szeroko rozumianych nauk społecznych³⁵.

³⁵ Na przykład forum historycy.org własną grupę w serwisie Facebook powołało już 26.11.2007 roku. W grudniu 2010 roku konto w tym serwisie posiadały niemal wszystkie (oprócz freha.pl) duże internetowe fora historyczne z polskim językiem komunikacji. Regularnie uzupełniane były też umieszczane tam wpisy.